

Zdzisław Dybizbański

Rodzinne
100 lat

1859 - 1959



Zerknięcie 150 lat wstecz



U góry – Autor z żoną Ireną (na zdjęciu z lewej) i jej siostrą Jadzią w Wiśle w 2013 r.

Z lewej – Autor z wnuczką Julią w Niezdrowicach w marcu 2014 r.

Krótki życiorys autora

adres email autora: zdzislaw.dyb@gmail.com

Urodziłem się w 1944 roku. Do szkoły podstawowej chodziłem w Szczecinie i Goczałkowicach a do liceum ogólnokształcącego w Pszczynie i Katowicach-Ligocie. Studia rozpocząłem na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej a skończyłem na Wydziale Górniczym. Już na 1-szym roku rozpocząłem pisać do tygodników studenckich „ITD” i „Politechnik”. Proponowano mi tam stałą pracę w Warszawie i dlatego podjąłem dwukrotnie próbę przeniesienia się na studia do Warszawy. Na Wydział Prawa UW nie dostałem się a w następnym roku przenosiny na SGPIŚ również nie udały się – skutkowało to dwukrotnym urlopem dziekańskim. Zorganizowałem więc w Gliwicach oddział redakcji „Politechnik” i kierowałem nim przez 5 lat; pozwoliło mi to na całkowicie samodzielne utrzymanie. Pod koniec studiów zatrudnił mnie na etacie także „Dziennik Zachodni”. Ślub z Ireną wzięliśmy w 1970 roku. Po studiach pracowałem przez rok w kopalni „Rozbark” w Bytomiu a następnie przez 17 lat w „Komagu” w Gliwicach w Zakładzie Maszyn Matematycznych na stanowisku adiunkta naukowo-badawczego i równocześnie kierownika zespołu. Dzieci - Maciek urodził się w 1973 r. a Iwona w roku 1976. W tamtych latach życie umiłał: latem carawaning z całą rodziną a zimą narciarskie szaleństwo z dziećmi; najpierw małymi a potem dużymi. W 1987 roku założyłem wspólnie z kolegami z „Komagu” i Spółdzielni „Proster” spółkę informatyczną „Intertech” i harowałem w niej z pasją jako prezes zarządu przez 25 lat. W 2007 roku Iwona wyjechała do Irlandii. W nowym domku w Niezdrowicach zamieszkaliśmy z Ireną w 2011 r. a firmę pozostawiłem na głowie synowi Maćkowi.